

[RELACJA + ZDJĘCIA] Orowadzanie kuratorskie po wystawie obrazów Nawiedzenia

W piątek, 22 listopada w podziemiach katedry warszawsko-praskiej odbyło się oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Nawiedzenia”, będącej III edycją projektu „Namalować katolicyzm od nowa”.

UWAGA! Od 5 grudnia do 10 grudnia do godz. 17:00 wystawa czasowo niedostępna, ze względu na przygotowania a następnie uroczystości sakry biskupa-nominata Tomasza Sztajerwalda, nowego biskupa pomocniczego diecezji warszawsko-praskiej, mianowanego przez papieża 5 listopada 2024 r.

„Samemu pojęciu sztuki sakralnej towarzyszą rozmaite nieściłości. W *Sumie* świętego Tomasza praktycznie nie ma mowy o sztuce, darmo szukać jej również u większości innych teologów. Zaprosiliśmy do współpracy dziewięcioro malarzy, aby zmierzyć się z tym zagadnieniem: spróbować dowiedzieć się czym sztuka sakralna właściwie jest i czemu służy” – rozpoczął spotkanie pomysłodawca przedsięwzięcia i kurator wystawy, Dariusz Karłowicz. „Obrazy, które towarzyszą liturgii, są dekoracją uświadamiającą wiernym opowieść zbawienia – w Katechizmie Kościoła Katolickiego temat sztuki sakralnej został poruszony w rozdziale dotyczącym świadectwa. Znaczeniowo (a słowo to pochodzi z języka prawnego) świadek to ten, który świadczy o prawdzie – i to jest właśnie zadaniem sztuki sakralnej, a także zadaniem samych malarzy. Obrazy te są piękne wtórnie,

bowiem prawda jest piękna” – kontynuował. „Zależało nam nie na ukazaniu artystycznych impresji Biblii, ale na znalezieniu się w samym centrum biblijnej opowieści”.

„W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę...” – o. Jacek Hajnos, jeden z autorów prezentowanych obrazów i kurator wystawy, rozpoczął cytatem z Pisma Świętego, wprowadzając gości w tematykę tegorocznej edycji. „Fizyczna realność wcielenia jest jednym z najważniejszych tematów sakralnej sztuki Zachodu” – przypomniał i poradził gościom przy każdym obrazie zwrócić uwagę na sposób, w jaki artyści przedstawili to, czego nie widać, bowiem należy do duchowej strony istnienia.

„Biel jest najpełniejszą formą światła. Na obrazie Beaty Stankiewicz zastępuje złoto” – powiedział Dariusz Karłowicz, natomiast o obrazie Wojciecha Głogowskiego, że „nadprzyrodzony powab Maryi przychodzi do nas poprzez kolor”. O. Jacek Hajnos zwrócił uwagę na uśpiony, zimowy krajobraz, stanowiący tło dla oświetlonych ciepłym światłem postaci na obrazie Krzysztofa Klimka. Jak zauważyli goście, obrazy te, mimo wykorzystania różnych środków, cechuje taka sama delikatność i wyciszenie.

„Bliski jest mi Jan Ewangelista. Rozświecenie trudu, cierpienia, niewiedzy... Chcę, by towarzyszyło mi na drogach sztuki i wiary. Chciałem przede wszystkim pokazać tajemnicę, ale także ciepło i bezpieczeństwo, które Elżbieta znalazła na sercu Maryi” – powiedział o zastosowaniu przez siebie światła jako „elementu teologiczno-malarskiego” o. Jacek Hajnos. „Mamy tu do czynienia z inną Maryją, niż

ta, przedstawiona przez Bognę Podbielską – tamta jest pełna powagi i przejęta myślą o trudach macierzyństwa, ta – przepełniona wdzięcznością tuż przed Magnificat” – dodał Dariusz Karłowicz.

„Szukając języka dla malarstwa sakralnego, szukamy punktu odniesienia. Echo polskiego baroku jest na obrazie Ignacego Czwartosa bardzo wyraźne, chociaż z początku kojarzy nam się ze sztuką współczesną” – powiedział Dariusz Karłowicz „U Ewy Czwartos odnajdujemy to samo przekonanie, że jeśli chce się stworzyć swój styl, nie można bać się mistrzów. Nie chodzi o kopiowanie, ale o ogromny ukłon w ich stronę” – dodał.

Kuratorzy zwrócili uwagę na sposób, w jaki Jarosław Modzelewski spróbował przedstawić duchowy wymiar spotkania, przepuszczając barwy przez zarysy postaci i wyzbywając się realistycznej dosłowności, aby dotrzeć do samej esencji nawiedzenia. „Na obrazie Modzelewskiego widzimy wyraźny podział na sferę ziemską i duchową, a między nimi przebiega pas, pozwalający nam zajrzeć z jednej rzeczywistości w drugą – to w nim znajdują się Jan i Chrystus, to w nim stykają się dłonie Marii i Elżbiety, Stary i Nowy Testament”.

Przy obrazie Jacka Dłużewskiego Dariusz Karłowicz powrócił do tematu prawdy. „Jego [autora] zdaniem, nie wolno uronić żadnego fragmentu opowieści, bo w każdym fragmencie może znajdować się prawda i należy namalować ją z pełnym religijnym oddaniem”.

„Maryja otacza opieką ufnie spoczywającą na jej sercu Elżbietę. Jest to niezwykle moment, ważny w kontekście życiowym, kulturowym i religijnym, bo młodsze, bierze odpowiedzialność za starsze. W wymiarze kulturowym, to my bierzemy odpowiedzialność za sztukę, bo to, jaka będzie, zależy od tego, co sami z nią zrobimy”.

Helena Wagner

Katalog wystawy dostępny w naszej księgarni

Wydarzenia towarzyszące wystawie Nawiedzenia – w podziemiach katedry św. Floriana w Warszawie:

- Scena Nawiedzenia św. Elżbiety (wykład) // 28 listopada 2024 (czwartek) // 18:00 // ks. Marek Starowieyski
- Teologowie – obraz po obrazie (dyskusja panelowa) // 3 grudnia 2024 (wtorek) // 18:00 // Tomasz Grabowski OP, Marcin Majewski, s. Joanna Nowińska, Barbara Strzałkowska
- Krytycy – obraz po obrazie (dyskusja panelowa) // 10 grudnia 2024 (wtorek) // 18:00 // Juliusz Gałkowski, Anna Kilian, Liliana Sonik, Marta Tarabuła
- Teologowie dogmatycy – obraz po obrazie (dyskusja panelowa) // 9 stycznia 2025 (czwartek) // 18:00 // Katarzyna Parzych-Blakiewicz, ks. Jerzy Szymik, ks. Robert Woźniak

Wystawę można odwiedzać od 15 listopada 2024 roku do 12 stycznia 2025 roku, w podziemiach katedry warszawsko-praskiej (ul. Floriańska 3 w Warszawie), od poniedziałku do soboty w godzinach 12:00-19:00 oraz w niedzielę w godzinach 10:00-20:00. Wstęp wolny!